

Sygn. akt I ACa 1990/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska

Sędziowie: SA Edyta Mroczek (spr.)

SO (del.) Dagmara Olczak-Dąbrowska

Protokolant: protokolant sądowy Dorota Pudzianowska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. T.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt XXIV C 711/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od M. M. na rzecz F. T. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzena Konsek-Bitkowska Edyta Mroczek

I ACa 1990/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 18 czerwca 2014 roku F. T. wniósł o zasądzenie od M. M. kwoty 102.842,19 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 29.729,02 zł od 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, od 26.388,82 zł od 1 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, od 40.101,49 zł od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty, od 6.622,86 zł od 31 marca 2014 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że jest wnukiem J. J., którego spadkobiercy ustawowi, na podstawie rozporządzenia testamentowego z 29 listopada 1998 roku, zobowiązani zostali do przekazania na jego rzecz środków pieniężnych zgromadzonych na koncie autorskim spadkodawcy, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów kształcenia powoda. Pozwany w dniu 11 grudnia 2009 r. nabył udział w spadku po J. J. i z tym dniem wstąpił w prawa i obowiązki spadkobierczyni, stając się zobowiązanym w stosunku do powoda. Pozwany wezwany przez powoda odmówił wykonania zapisu, a ponadto dokonał w Stowarzyszeniu (...) zlecenia przelania na jego konto bankowe 1/3 środków zgromadzonych na koncie zmarłego w (...). Powód wskazał także, że do 31 marca 2014 roku był studentem Wydziału (...) (...), więc do tego czasu na pozwanym ciążył obowiązek przekazywania tantiem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że przedmiotowy zapis obejmuje wolę, aby wpływające przez 25 lat środki z tytułu tantiem były przekazywane proporcjonalnie powodowi, ale tylko i wyłącznie w zakresie niezbędnym na kształcenie powoda, jako wnuka testatora. Tym samym na powodzie ciążył obowiązek wykazania, jakie ponosił koszty kształcenia w okresie studiów wyższych oraz czy były one uzasadnione. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że następuje ono w terminie 5 lat od daty wymagalności zapisu.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 17 listopada 2015 r. zasądził od M. M. na rzecz F. T. kwotę 82.708,63 zł z odsetkami ustawowymi od kwot:

- a) 29.729,02 zł od 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;
- b) 26.388,82 zł od 1 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- c) 26.591,66 zł od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz ustalił zasadę ponoszenia kosztów postępowania w ten sposób, że pozwany poniesienie 80% tych kosztów, zaś powód 20% szczegółowe ich wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 29 listopada 1998 roku J. J. sporządził własnoręcznym pismem dokument, w którym dokonał zapisu na rzecz wnuka F. T.. Na jego podstawie środki pieniężne wpływające w okresie 25 lat do Stowarzyszenia (...) z tytułu wynagrodzenia autorskiego za wykorzystywanie utworów testatora, które prawnie będą przypadać na jego spadkobierców, miały być przeznaczone na kształcenie wnuka, aż do ukończenia przez niego studiów wyższych. Do czasu uzyskania przez wnuka pełnoletności środki te miały być w rozporządzeniu jego matki A. T..

Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W., z 10 lutego 2009 roku, XVI Ns 1020/07, spadek po zmarłym 15 kwietnia 2007 roku J. J. nabyły, na mocy ustawy, K. J. (żona), A. T. (córka) oraz K. W.-H. (córka), każda z nich po 1/3 części. Sporządzony przez J. J. dokument z 29 listopada 1998 roku został uznany przez sąd spadku za zbiór zapisów.

Umową sprzedaży w formie aktu notarialnego z 11 grudnia 2009 roku K. H., reprezentowana przez pełnomocnika M. M., zbyła cały przysługujący jej udział w spadku po J. J. na rzecz pozwanego M. M..

Pozwem z 14 grudnia 2010 roku powód żądał zobowiązania pozwanego do wykonania zapisu, m.in. poprzez przekazanie części przysługujących pozwanemu tantiem za wykorzystywanie utworów J. J., które były zgromadzone na koncie w chwili śmierci spadkodawcy oraz tantiemy pobrane za 2010 rok. Wyrokiem z 11 lipca 2012 roku, wydanym w sprawie XXIV C 1210/10, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwoty żądane pozwem. Z uzasadnienia wyroku wynikało, że powód pismem z 11 grudnia 2009 roku wezwał pozwanego do wykonania zapisu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż powód kształcił się na Wydziale (...) (...). W dniu 11 lipca 2011 roku na kierunku Architektura i Urbanistyka, uzyskał tytuł zawodowy inżyniera architekta. Następnie kontynuował studia wyższe na tym samym kierunku uzyskując, 2 grudnia 2013 roku, tytuł zawodowy magistra inżyniera architekta.

Kolejno ustalono, że wpływy z tantiem przekazane Stowarzyszeniu (...) w W. za wykorzystanie utworów J. J., w zakresie w jakim przysługiwały one pozwanemu M. M., wyniosły:

- a) w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku kwotę 29.729,02 zł netto;
- b) w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku kwotę 26.387,95 zł netto;
- c) w okresie od 1 stycznia do 2 grudnia 2013 roku kwotę 26.591,66 zł netto

Odnosząc się do zgłoszonego w pozwie roszczenia Sąd powołał regulację art. 968 § 1 k.c. Wskazał, że roszczenie z tytułu zapisu przedawnia się z upływem 5 lat od dnia jego wymagalności – art. 981 k.c., czyli w tej sprawie licząc od dnia 21 listopada 2007 r., kiedy to nastąpiło ogłoszenie testamentu. Sąd Okręgowy nie podzielił jednak stanowiska pozwanego, jakoby przedawnienie nastąpiło 21 listopada 2012 roku. Podkreślił, iż z treści zapisu, będącego podstawą żądania pozwu, wynikało, że powód jest na jego podstawie uprawniony do pobierania środków pieniężnych z tytułu tantiem za korzystanie z utworów spadkodawcy. Nie ulegało zatem wątpliwości, że przedmiotem zapisu było świadczenie okresowe, co oznacza, że każde kolejne świadczenia przedawniać się będą w różnych terminach, a jedynie w przypadku pierwszego z nich bieg terminu przedawnienia rozpocznie się z chwilą ogłoszenia testamentu / zapisu. Termin określony w art. 981 k.c., ma charakter *lex specialis* w stosunku do art. 118 k.c, tym samym dla świadczenia okresowego wynikającego z zapisu, termin przedawnienia wynosił będzie 5 lat od dnia wymagalności każdego ze świadczeń (por. Konrad Osajda „Kodeks cywilny. Komentarz.”, Legalis 2015). Sąd nie podzielił również stanowiska pozwanego, że powód powinien i mógł przewidzieć zawczasu wysokość przysługującego mu roszczenia. Wpływy z tantiem mają charakter nieregularny, gdyż ich powstanie i wysokość uzależniona jest od korzystania z utworu, którego zakres i natężenie jest zmienne w czasie. Świadczenia te mają charakter przyszły i niepewny, a za złożonych do akt zaświadczeń Stowarzyszenia (...) wynika, że kwoty uzyskane z tantiem w okresie objętym roszczeniem pozwu były zróżnicowane, a w latach 2007 - 2009, nie odnotowano żadnego wpływu.

Sąd wskazał następnie, że powód dla wykazania wysokości tantiem posługiwał się rocznymi zestawieniami wpływów uzyskanych przez pozwanego. Przy przyjęciu, że przekazy pieniężne odnotowywane są na rachunkach Stowarzyszenia (...) codziennie, to i tak nie doszło do przedawnienia roszczenia. Biorąc pod uwagę, że powód dochodził tantiem za okres od 1 stycznia 2011 roku do 31 marca 2014 roku, przy założeniu, że pierwszy wpływ z tytułu tantiem miał miejsce właśnie 1 stycznia 2011 roku i od tej daty należało obliczać bieg 5 letniego terminu, przedawnienie nastąpiłoby 1 stycznia 2016 roku. Powództwo w sprawie zostało wniesione 18 czerwca 2014 roku, w związku z czym dochodzone roszczenie nie było w żadnej części przedawnione, a podniesiony w tym zakresie przez pozwanego zarzut bezzasadny.

Nie zasługiwały, zdaniem Sądu Okręgowego, na uwzględnienie zarzuty pozwanego, w których powoływał się na treść art. 686 k.p.c. wywodząc, że postępowanie w sprawie powinno zostać umorzone. Zgodnie z tym przepisem w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o istnieniu zapisów zwykłych, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spłaconych długów spadkowych. Roszczenie w tej sprawie nie dotyczyło natomiast istnienia zapisu lecz jego wykonania, którego nie dochodzi się w postępowaniu działowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 września 1968 roku, III CRN 209/68, Legalis nr 13670). Ponadto powód, nie był także spadkobiercą po J. J., a zatem niniejsza sprawa nie toczyła się pomiędzy współspadkobiercami.

Sąd podkreślił, że J. J. wyraził wolę dokonania zapisu na rzecz F. T., poprzez przyznanie mu środków pieniężnych wpływających do Stowarzyszenia (...) z tytułu wynagrodzenia autorskiego należnego spadkodawcy. Środki te miały być przeznaczone na kształcenie powoda, aż do ukończenia przez niego studiów wyższych, przez okres 25 lat od daty sporządzenia zapisu. Tego typu rozrządzenie uznać należało za dopuszczalne, gdyż zgodnie z art. 975 k.c. zapis może być uczyniony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. W ocenie Sądu brak było podstaw, aby „miarkować” należne powodowi świadczenia z tego tytułu w zależności od jego usprawiedliwionych potrzeb życiowych związanych z edukacją. W obecnych warunkach społeczno--ekonomicznych istnieje zróżnicowanie co do możliwości majątkowych i zarobkowych poszczególnych członków społeczeństwa. Co za tym idzie, trudno byłoby przyjąć odpowiedni poziom wydatków powoda na utrzymanie, bowiem każda próba ustalenia takiego poziomu miałaby charakter arbitralny. W szczególności brak było podstaw do przyjęcia kryterium przeciętnej stopy życiowej, czy tym bardziej niedostatku. Spadkodawca był bowiem osobą relatywnie zamożną, właścicielem nieruchomości, znacznych kwot pieniędzy (jak wynikało z treści dokumentu z 29 listopada 1998 roku pozostawił po sobie kwotę ok. 400.000 złotych), a także uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych. W ocenie sądu, przemawiało to za przyjęciem, że jego celem było zapewnienie powodowi utrzymania na stosunkowo wysokim poziomie, ograniczonym jedynie wysokością środków wpływających tytułem tantiem. Zdaniem Sądu Okręgowego skoro testator określił limit czasowy należnych powodowi

środków z tytułu wynagrodzenia z autorskich praw majątkowych (do zakończenia studiów), to nic nie stało na przeszkodzie, aby określił on w testamencie także i górną granicę wysokości świadczeń uzyskiwanych z tego tytułu, gdyby istotnie było to jego zamiarem. Skoro zaś tego nie uczynił, to należało przyjąć, że wolą spadkodawcy było, aby wszelkie dochody z tantiem wpływające na jego konto autorskie prowadzone przez Stowarzyszenie (...) przekazywane były na rzecz jego wnuka F. T., do czasu ukończenia przez niego nauki.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w razie obciążenia zapisem kilku osób, testator może określić zakres obciążeń poszczególnych spadkobierców, a jeśli tego nie uczyni w drodze stosownych postanowień w testamencie, zgodnie z art. 971 k.c. zapis obciąża wszystkich spadkobierców stosownie do ich udziałów w spadku. Wskutek ustanowienia zapisu powstaje - z chwilą otwarcia spadku - między zapisobiorcą a obciążonym zapisem stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego zapisobiorca może żądać od obciążonego spełnienia świadczenia stanowiącego przedmiot zapisu. W przedmiotowej sprawie roszczenia powoda nie zostały skierowane przeciwko spadkobiercy testatora, lecz przeciwko nabywcy udziału w spadku. Możliwość zbycia udziału wynika wprost z treści art. 1051 k.c., przy czym dla dokonania takiej czynności prawnej zbywca nie musi uzyskiwać zgody pozostałych spadkobierców, ani nawet informować ich o zawarciu umowy. Nabywcą spadku może być zarówno współspadkobierca lub też osoba trzecia. Skutek zawarcia umowy określa art. 1053 k.c., zgodnie z którym nabywca spadku wstępuje w prawa i obowiązki spadkobiercy, a więc nabywcę obciążają długi spadkowe, także powstałe po otwarciu spadku, w takim zakresie, w jakim obciążały one spadkobiercę.

Pozwany na skutek umowy zawartej ze spadkobiercą J. J. nabył uprawnienia do pobierania części wynagrodzenia z tantiem. Na jego konto autorskie w Stowarzyszeniu (...) wpływały środki pieniężne, które w wykonaniu zapisu powinny być przekazywane powodowi. Odwołując się do treści art. 167 ust 2a ustawy z 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2012, poz. 572, j.t. ze zm.) zgodnie, z którym osoba, która ukończyła studia pierwszego stopnia, zachowuje prawa studenta do dnia 31 października roku, w którym ukończyła te studia, z wyłączeniem prawa do pomocy materialnej, o której mowa w art. 173, Sąd wskazał, że w przypadku powoda datą ukończenia studiów jest 2 grudnia 2013 roku, kiedy to powód złożył egzamin i uzyskał tytuł zawodowy magistra inżyniera architekta. Data wskazana na legitymacji studenckiej powoda, która wynikała wyłącznie z przedłużenia jej ważności na kolejny semestr akademicki, była w tym kontekście pozbawiona znaczenia. Ostatecznie zdaniem Sądu powód mógł domagać się wypłaty na jego rzecz środków z tantiem za okres od 1 stycznia 2011 roku do 2 grudnia 2013 roku. Wpływy z tantiem za wykorzystanie utworów J. J., w części przysługującej pozwanemu, w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku wyniosły 29.729,02 zł netto; w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku kwotę 26.387,95 zł netto; w okresie od 1 stycznia do 2 grudnia 2013 roku kwotę 26.591,66 zł netto. Łącznie w omawianym okresie wpływy z tantiem wyniosły zatem 82.708,63 zł (29.729,02 zł + 26.387,95 zł + 26.591,66 zł) i zasądzenia takiej kwoty od pozwanego mógł domagać się powód.

Sąd nie podzielił argumentów pozwanego, jakoby roszczenie powoda wygasło z uwagi na fakt, że wpływające na konto autorskie pozwanego środki podlegały zajęciu komorniczemu. Istotna jest okoliczność odnotowania na prowadzonym przez Stowarzyszenie (...) koncie określonej kwoty wpływów, gdyż to z niej wynika zakres wysokość świadczenia jaka powinna być spełniona przez pozwanego w wykonaniu zapisu. Natomiast to czy środki te nadal pozostają w dyspozycji pozwanego czy też podlegały zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym nie ma w tym kontekście znaczenia. Ponadto z wystawionego przez Stowarzyszenie (...) zaświadczenia oraz wyjaśnień powoda wynikało, iż omawiane postępowania egzekucyjne toczą się z wniosku powoda, który musi w sposób przymusowy egzekwować roszczenia zasądzone na jego rzecz od pozwanego prawomocnym wyrokiem w sprawie XXIV C 1210/10.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Z okoliczności sprawy wynikało, że powód już pismem z 11 grudnia 2009 roku wzywał pozwanego do wykonania spornego zapisu. Tym samym w ocenie Sądu pozwany powinien był bez odrębnego wezwania przekazywać na rzecz powoda środki z tantiem uzyskane w kolejnych latach. Niewątpliwie wpływy obliczone na dany rok stawały się wymagalne najpóźniej 1 stycznia roku następnego, co uzasadniało przyznanie odsetek od dat wskazanych w pozwie, tj. od 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty w stosunku

do wpływów z tantiem za 2011 roku, od 1 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty w stosunku do tantiem za 2012 rok i od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty w stosunku do wpływów z tantiem za 2013 rok.

W pozostałym zakresie co do kwoty 20.133,56 zł należnej za okres od 3 grudnia 2013 roku do 31 marca 2014 roku, tj. po ukończeniu przez powoda studiów wyższych powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. wskazując, że powód przegrał niniejszą sprawę w 20% , a pozwany uległ w 80%. Ustalając powyższą zasadę w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, orzekając jak w punkcie 3. wyroku.

Pozwany wniósł apelację od tego rozstrzygnięcia, zaskarżając je w części co do punktów 1 i 3 i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje, w związku z nierozpoznaniem przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Pozwany wskazał ponadto na potrzebę zwrócenia się na podstawie art. 390 k.p.c. do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym budzącym poważne wątpliwości, którego rozstrzygnięcie jest niezbędne do rozpoznania istoty niniejszej sprawy:

Kiedy ulegają przedawnieniu roszczenia o zapis, gdy przedmiotem zapisu są świadczenia podzielne i podlegające wypłacie jak świadczenia okresowe? - Czy zastosowanie w takim przypadku ma termin określony w art. 981 k.c. jako przepis szczególnie względem art. 118 k.c. - tj. czy każde z roszczeń okresowych przedawni się z upływem pięciu lat od daty jego wymagalności, bowiem bieg przedawnienia rozpoczynać się będzie oddzielnie dla każdego z tych roszczeń z chwilą jego wymagalności, natomiast zapis jako taki przedawnieniu w ogóle nie ulegnie; czy też pełne zastosowanie ma art. 118 k.c.- tj. czy przyjęć należy, że art. 981 k.c. nie odnosi się do zapisów, których przedmiotem jest świadczenie okresowe, stąd też do przedawnienia poszczególnych roszczeń zastosowanie będzie miał termin 3 letni - z art. 118 k.c. i jeżeli w ciągu pięciu lat (w terminie określonym w art. 981 k.c.) od daty wymagalności zapisu zapisobierca nie wystąpi w ogóle o wykonanie zapisu, to roszczenie o wykonanie zapisu przedawni się w całości?

Skarżący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- a) art. 6 k.c. poprzez jego obrazę i przyjęcie za udowodnione roszczenie powoda i przyjęcie za nieudowodnione zarzuty podniesione przez pozwanego;
- b) art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy przedmiotem zapisu było świadczenie okresowe wobec którego zastosowanie ma 3 letni termin przedawnienia, liczony dla każdego z roszczeń z osobna;
- c) art. 120 § 1 zd drugie kc w z art. 981 kc. poprzez jego niezastosowanie do ustalenia początku biegu przedawnienia roszczenia powoda,
- d) art. 981 k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie przy obliczaniu terminu przedawnienia roszczenia powoda o świadczenie okresowe i poprzez jego niezastosowanie wobec roszczenia powoda o wykonanie zapisu, które to roszczenie uległo przedawnieniu w związku z faktem, że powód nie wystąpił o wykonanie zapisu w ciągu pięciu lat od daty wymagalności zapisu mimo, że powód mógł wystąpić w czasie właściwym o zasądzenie przyszłych roszczeń z zapisu, na podstawie art. 190 § 1 pkt. 2) k.p.c. możliwych do dochodzenia, jako świadczeń okresowych,
- e) art. 948 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie - tj. przyjęcie, iż wolą testatora było, aby powód przeznaczył środki z tytułu zapisu na utrzymanie, podczas gdy literalnie określoną wolą testatora było, aby środki te były przeznaczone na kształcenie powoda do czasu ukończenia studiów, a powód powinien wykazać, że

roszczenie o ww. zapis we wskazanej wysokości zostało przeznaczone na jego kształcenie co uzasadniałoby dopiero dochodzenie roszczenia w niniejszej sprawie;

f) art. 167 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365 z późn. zm.) poprzez jego obrazę i niezastosowanie przy ustalaniu wysokości i okresu za jaki roszczenie powoda mu przysługuje - gdyż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę przerwy w edukacji powoda, pomiędzy ukończeniem studiów inżynierskich I stopnia, a rozpoczęciem roku akademickiego na studiach magisterskich, za który to okres powodowi roszczenie wobec pozwanego nie przysługiwało;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

a) art. 207 § 3 w zw. z § 6 k.p.c. - zgodnie z zastrzeżeniem złożonym w trybie art. 162 k.p.c. na rozprawie z dnia 20.08.2015 r. - poprzez dopuszczenie i zobowiązanie pełnomocnika powoda do złożenia dowodów potwierdzających zasadność dochodzonego roszczenia - zaświadczeń z Politechniki (...) dotyczących okresu studiów powoda, zwrócenie się przez Sąd do Stowarzyszenia (...) o udzielenie informacji dotyczącej wartości wpływów pozwanego z tytułu spadku po J. J. i przekazanych w okresie od 1.01.2011 do 31.03.2014 r. - pomimo iż powód, po otrzymaniu odpowiedzi na pozew pozwanego znał treść zarzutów pozwanego i nie udzielił w odpowiedzi na powyższe zarzuty ani nie sformułował wniosków dowodowych na ich odparcie w swoich kolejno składanych pismach procesowych- z dnia 28.04.2015 r., 30.07.2015 r. - a uczynił to dopiero na terminie rozprawy z dnia 20.08.2015 r., wnosząc o dopuszczenie dowodu na poparcie zasadności swojego powództwa, oraz zwracając się aby Sąd zobowiązał Stowarzyszenie (...) do udzielenia informacji, w celu potwierdzenia wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia,

b) art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegający na 1) uznaniu za udowodnione roszczenie powoda tak co do zasady jak i wysokości, bezzasadne i bezpodstawne przyjęcie, iż roszczenie powoda przysługuje mu za okres od 1 stycznia 2011 roku do 2 grudnia 2013 roku, podczas gdy powód nie udowodnił i nie wykazał, iż w okresie tym nieprzerwalnie pobierał kształcenie i studiował w tym czasie w sposób nieprzerwalny; bezzasadnie i bezpodstawne przyjęcie, iż powód ponosił koszty związane z pobieraniem kształcenia oraz brakiem wykazania w jakiej wysokości powód koszty ponosił; 2) bezzasadne przyjęcie iż wolą testatora było, aby środki z tytułu zapisu były przeznaczone przez powoda na utrzymanie, podczas gdy z literalnego brzmienia zapisu uczynionego przez testatora wynika, iż jego wolą było aby środki przekazywane na rzecz powoda z tytułu zapisu były przeznaczone na jego kształcenie; 3) pomimo przyznania przez Sąd I instancji, iż nie jest Sądowi wiadome jaka jest procedura przekazywania wpływów z tytułu tantiem, i przyznania iż powód nie wykazał ani nie udowodnił dat wymagalności poszczególnych roszczeń, których zapłaty dochodził, Sąd przyjął w sposób dowolny, iż każde z roszczeń z tytułu tantiem stało się wymagalne 1 stycznia roku następnego i na tej podstawie ustalił datę, od której zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki; sprzeczność ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie odnosi się także do faktu, iż Sąd I instancji mimo dokonania ustalenia okresu w jakim pozwany był studentem przy określaniu wysokości roszczenia które uznał za zasadne nie wziął pod uwagę faktu, iż wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia także wymagała oceny pod kątem celu na jaki środki te miały być zgodnie z wolą testatora przekazane - a zatem braku dokonania ustalenia czy powód poniósł koszty związane z kształceniem w dochodzonej pozwem wysokości;

c) art. 232 k.p.c. przez jego obrazę, i uznanie za udowodnione roszczenie powoda, podczas gdy powód nie przedłożył dowodu na uzasadnienie swoich twierdzeń związanych ze wskazaniem okresu w jakim się kształcił, oraz na poparcie twierdzenia wysnutego przez Sąd I instancji, że roszczenie nie podlega miarkowaniu, Sąd zaś był związany treścią zapisu testatora i zobowiązany był dokonać ustalenia zasadności wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia zgodnie z treścią zapisu- a zatem ustalenia czy powód udowodnił i wykazał, czy poniósł koszty w dochodzonej pozwem wysokości na kształcenie - a zatem na konkretnie wskazany cel;

d) art. 228 k.p.c. - poprzez jego obrazę i niewzięcie pod uwagę faktu, iż za okres od 11.07.2011 r. - 30.09.2011 r. powodowi nie przysługuje roszczenie dochodzone;

e) art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienia wyroku w sposób umożliwiający ustalenie przyczyn dla których Sąd I instancji uznał, za udowodnione roszczenie powoda w dochodzonej przez niego wysokości za okres 01.01.2011 r. - 02.12.2013 r.,

ustalenia daty wymagalności roszczeń na dzień 1 stycznia roku następnego dla każdego ze świadczeń dochodzonych przez powoda, mimo iż sam powód nie wskazał w pozwie na jakiej podstawie ma zostać ustalona wymagalność poszczególnych roszczeń;

f) art. 190 § 1 pkt. 2) k.p.c. poprzez nieuwzględnienie tej normy do oceny powinności powoda w zakresie określenia czasu właściwego do zabezpieczenia roszczeń o zapis, jako świadczenia okresowego które mogło by objęte wcześniejszym pozwem powoda jako świadczenie przysłe i możliwe do zabezpieczenia lub zasądzenia a tym samym bezpodstawne nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, jako roszczenia okresowego.

g) pozwany zaskarżył także w trybie art. 380 k.p.c. czynność Sądu w postaci uchylecia swojego wcześniejszego postanowienia dowodowego, w zakresie dopuszczenia wniosków zawartych w piśmie procesowym z dnia 27.03.2015 r., które miało wpływ na prawidłowość ustaleń stanu faktycznego w sprawie i ocenę zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, podnoszonego przez pozwanego.

Skarżący zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia - poprzez błędne przyjęcie, iż wolą testatora było, aby powód przeznaczył środki z tytułu zapisu na utrzymanie, podczas gdy z literalnego brzmienia zapisu testamentu wynika iż środki miały być przeznaczone na kształcenie powoda, a zatem powód winien wykazać i udowodnić że pobierał kształcenie nieprzerwalnie za okres, za którego zapłatę dochodził niniejszym pozwem - którego to ustalenia Sąd I instancji nie dokonał, a także że poniósł na kształcenie wydatki, w wysokości której zapłaty dochodził pozwem, błędne ustalenie przez Sąd I instancji okresu w jakim powód pobierał kształcenie na okres od 01.01.2011 r.- 02.12.2013 r., braku ustalenia iż powód nieprzerwalnie za dochodzony pozwem okres czasu pobierał kształcenie; błędne ustalenie, iż nie było podstaw do miarkowania roszczenia dochodzonego przez powoda pozwem, podczas gdy ustalenia te powinny być dokonywane zgodnie z art. 948 § 1 k.c. - tj. zgodnie z wolą testatora, który chciał aby środki, które miałyby zostać przekazane na rzecz powoda były środkami przeznaczonymi na kształcenie a nie na utrzymanie powoda i pozostałe wydatki.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i uznaje je za własne. Za bezzasadne uznać należało przede wszystkim zarzuty apelującego, kwestionujące zakres przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Zdaniem skarżącego Sąd uchybił przepisom art. 207§3 w zw. z § 6 k.p.c. umożliwiając stronie powodowej złożenie dowodów potwierdzających zasadność dochodzonego roszczenia, tj. zaświadczenia z Politechniki (...) odnośnie okresu studiów powoda oraz informacji od Stowarzyszenia (...) dotyczącej wpływów z tytułu spadku po J. J. przekazanych pozwanemu za okres dochodzony w pozwie.

Sekwencja zdarzeń, jaka nastąpiła w toku procedowania przez sąd pierwszej instancji wskazuje jednak, iż nie istniały podstawy do pominięcia opisanych wyżej dowodów. Wskazać bowiem należy, że już w pozwie powód zawarł wniosek dowodowy o zwrócenie się do Stowarzyszenia (...) o udzielenie informacji dotyczącej wartości wpływów pozwanego za okres wskazany w pozwie oraz o dołączenie akt sprawy XXIV C 1210/10, w której znajdowały się dokumenty dotyczące wypłat z tytułu tantiem oraz dotyczące okresu odbywania studiów. Sąd Okręgowy zarządzeniem z dnia 10 lutego 2015 r. – k.85, uwzględniając wniosek powoda, zwrócił się do Stowarzyszenia (...) o podanie żądanej informacji, na co uzyskał odpowiedź w dniu 23 lutego 2015 r. – k. 99. W toku procesu informacje te były uzupełniane. Do pozwu została także dołączona kserokopia legitymacji studenckiej powoda, co do której pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2017 r. – zauważył jedynie, że nie jest wystarczająca dla wykazania okresu odbywania studiów przez powoda, główny nacisk kładąc na brak wykazania uzasadnionych kosztów kształcenia. W kolejnym piśmie z dnia 27 marca 2015 r. (prezentata sądu 30 marca 2015 r.), pozwany złożył szereg wniosków dowodowych m.in. o dołączenie dokumentów na okoliczność kosztów kształcenia powoda, odniósł się także do kwestii okresu nauki powoda na studiach wyższych, przywołując dowody zgromadzone w aktach sprawy XXIV C 1210/10. Wówczas Sąd Okręgowy zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2015 r. – k.104, zobowiązał powoda do złożenia żądanych w w/w piśmie pozwanego dokumentów i kolejno wraz z zarządzeniem o wyznaczeniu rozprawy w dniu 4 kwietnia 2015 r. - zobowiązał strony do wskazania konkretnych dowodów z akt sprawy XXIV C 1210/10. Powód odpowiadając na zobowiązanie Sądu w piśmie z dnia 28 kwietnia 2015

r. – k.133, ustosunkował się do twierdzeń pozwanego wnioskując także o zwrócenie się przez Sąd do Politechniki (...) o wskazanie okresu odbywania studiów przez powoda. W tej sytuacji skoro powód najpierw w pozwie, a następnie w wykonaniu zobowiązania Sądu zajął stanowisko odnośnie podnoszonych przez pozwanego argumentów i złożył wnioski dowodowe na poparcie swoich twierdzeń, to nie sposób zarzucić, iż naruszony został przepis art. 207§3 i 6 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zwraca w tym miejscu uwagę, że podstawowym celem art. 207 k.p.c. jest koncentracja materiału dowodowego poprzez umożliwienie sądowi decydowania o trybie składania pism przez strony, co z kolei służy zapobieganiu nadużywania uprawnień procesowych stron. Strony z własnej inicjatywy mogą bowiem wnieść jedynie pozew i odpowiedź na pozew, w których powinny przedstawić argumenty na poparcie swoich stanowisk. Przewodniczący jednak ma dyskrecyjną swobodę co do dopuszczalności wnoszenia dalszych pism (tak SN w postanowieniu z dnia 14 stycznia 2015 r., III CSK 317/14, LEX nr 1628929). Przy wykładni tego przepisu nie można pominąć, że wszelkie ograniczenia praw procesowych strony, rzutujące na możliwość udowodnienia przez nią dochodzonego roszczenia czy kreowanej obrony, powinny być wykładane ściśle, jako wyjątki od ogólnej zasady wyrażonej w art. 217 § 1 k.p.c., zezwalającej na przedstawianie dowodów aż do zamknięcia rozprawy.

Na marginesie dodać należy, że nawet gdyby uznać, jak chce tego pozwany, iż opisane wyżej dowody były spóźnione, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, uwzględnienie spóźnionych dowodów i twierdzeń nie spowodowało zwłoki w postępowaniu. Sąd nie ma obowiązku na podstawie art. 207§6 k.p.c. automatycznie pomijać twierdzeń i dowodów, których strona wcześniej nie powołała w pozwie, odpowiedzi na pozew lub w dalszym piśmie przygotowawczym, o ile nie zachodzi któraś z okoliczności uzasadniających uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów. To bowiem do sądu należy każdorazowo ocena, czy twierdzenia i dowody są spóźnione, a więc czy zachodziła obiektywnie rozumiana potrzeba powołania ich w wymienionych pismach procesowych. Sąd Apelacyjny uznaje, że decyzja sądu pierwszej instancji o dopuszczeniu w/w dowodów była prawidłowa.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Powód wykazał bowiem za pomocą zaświadczenia z uczelni okres pobieranego kształcenia nieprzerwanie do 2 grudnia 2013 r. Nie ma racji skarżący podnosząc, iż za okres od 11 lipca 2011 r. do 30 września 2011 r., a więc gdy powód skończył pierwszy etap studiów, a jeszcze formalnie nie rozpoczął studiów magisterskich, powodowi nie przysługuje roszczenie dochodzone pozwem. Z treści zapisu J. J. wynika jednoznacznie, iż należne testatorowi tantiemy mają być wypłacane jego wnukowi „aż do ukończenia studiów wyższych”, a więc nie tylko w ścisłym okresie pobierania nauki, ale także w okresie przerwy wakacyjnej, semestralnej oraz pomiędzy poszczególnymi etapami studiów. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, co nie jest zresztą kwestionowane w apelacji, iż powód z datą 2 grudnia 2013 r. złożył egzamin uzyskując tytuł magistra inżyniera architekta i co za tym idzie w tej dacie ukończył studia. Powyższy zarzut apelacji pozostaje w związku z zarzutem naruszenia art. 167 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. Stawiając ten zarzut skarżący nie zauważył, iż Sąd Okręgowy wskazał, że wyjątkiem od zasady wynikającej z treści art. 167 ust.2 ustawy utożsamiającej datę ukończenia studiów z datą złożenia egzaminu dyplomowego, jest ust. 2a tego przepisu, zgodnie z którym osoba, która ukończyła studia pierwszego stopnia, zachowuje prawa studenta do dnia 31 października roku, w którym ukończyła te studia, z wyłączeniem prawa do pomocy materialnej, o której mowa w art. 173. A zatem powód w okresie pomiędzy ukończeniem studiów pierwszego stopnia, a rozpoczęciem studiów magisterskich pozostawał studentem.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd pierwszej instancji nie uznał, iż wolą testatora było, aby środki z tytułu zapisu przeznaczone były na utrzymanie powoda. Sąd Okręgowy wyraźnie zarówno w ustaleniach faktycznych – cytując treść zapisu, jak i rozważaniach prawnych wskazał bowiem, że środki te miały być przeznaczone na kształcenie – strona 3 i 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z kontekstu uzasadnienia wynika wyraźnie, że sąd w innej jego części posługuje się określeniem środków utrzymania w kontekście edukacji powoda.

Sąd Okręgowy rozważył również kiedy każde świadczenie z tytułu tantiem stawało się najwcześniej wymagalne, co doprowadziło go do słusznych wniosków o nieprzedawnieniu tych roszczeń. Skoro bowiem żądanie pozwu dotyczyło

okresu od 1 stycznia 2011 r. do 31 marca 2014 r., to przy przyjęciu nawet najmniej korzystnej dla pozwanego daty pierwszego wpływu należności z tytułu wynagrodzenia autorskiego - 1 stycznia 2011 r., przedawnienie nastąpiłoby 1 stycznia 2016 r., zgodnie z treścią art.981 k.c., a więc na długo po wniesieniu pozwu w tej sprawie.

Nie ma również sprzeczności w rozumowaniu Sądu Okręgowego, który prawidłowo za zbyt wysokie uznał ustalenie, czy i jakie powód poniósł koszty związane z kształceniem. Sąd pierwszej instancji w sposób logiczny i precyzyjny wyjaśnił, z jakich względów okoliczności te nie były konieczne dla rozstrzygnięcia, którą to ocenę Sąd Apelacyjny podziela. Z zapisów testamentu nie można bowiem wywieść, jak chce tego pozwany, iż wysokość przekazywanych na rzecz powoda kwot tytułem wynagrodzenia autorskiego spadkodawcy, ma odpowiadać zakresowi jego potrzeb związanych z edukacją. Gdyby istotnie była taka wola testatora, to jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, znalazłaby wyraz w treści testamentu, w części ustanawiającej zapis poprzez wprowadzenie określonego limitu górnej granicy środków, wypłacanych z tantiem na rzecz zapisobiercy. Wykładnia testamentu nie może skutkować zmianą jego treści o postanowienia, które nie zostały w nim zawarte. Prawidłowo Sąd Okręgowy oddalił również wnioski dowodowe pozwanego zawarte w piśmie procesowym z dnia 27 marca 2015 r. , nie miały one bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233§ 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zarzut wytykający Sądowi I instancji popełnienie takiego uchybienia procesowego wymaga zatem ścisłego określenia kryteriów logicznego rozumowania lub zasad doświadczenia życiowego, którym Sąd ten uchybił podczas oceny dowodów, niesłusznie przyznając im odpowiedni walor, bądź odmawiając im wiarygodności lub mocy dowodowej. W niniejszej natomiast sprawie, skarżący - wbrew jego twierdzeniom - nie wykazał zaistnienia chociażby jednej przyczyny dyskwalifikującej w tym zakresie rozumowanie Sądu Okręgowego i już z tejże przyczyny wysunięty przez niego zarzut, sprowadzający się de facto do kwestionowania poprawności w zakresie oceny dowodów, nie mógł prowadzić do korekty zaskarżonego wyroku. W świetle powyższego również za bezzasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 232 i art. 228 k.p.c.

Bezskuteczny jest także zarzut naruszenia art.190§1 pkt. 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż w kodeksie postępowania cywilnego znajduje się jedynie artykuł 190 bez paragrafów i punktów, a zatem przyjęć należy, iż apelacja zarzuca naruszenie tego przepisu. Norma wyrażona w art. 190 k.p.c. nie ma jednak zastosowania w tej sprawie, odnosi się bowiem do takich świadczeń okresowych, których wymagalność kolejnych świadczeń określonych co do wysokości jest znana w chwili wystąpienia z żądaniem. W tej sprawie zarówno wysokość tantiem należnych za wykorzystanie utworów spadkodawcy, jak i ich wymagalność nie była możliwa do określenia, w momencie występowania przez powoda z pierwszym powództwem w sprawie XXIV C 1210/10.

Nie może również odnieść skutku zarzut naruszenia art. 328§2 k.p.c. Naruszenie cytowanego wyżej przepisu może być uznane za usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r. Nr 4, poz. 83, z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352). Takich zarzutów z pewnością nie można postawić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego.

Nie ma wreszcie racji skarżący podnosząc, iż Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem zaniechał zbadania zarzutów pozwanego dotyczących nieudowodnienia roszczenia powoda tak co do zasady jak i wysokości. Nierozpoznanie istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, przy czym nawet niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie jej istoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr

12, poz. 483). W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego. Taka sytuacja nie miała w tej sprawie miejsca, Sąd Okręgowy szczegółowo i wyczerpująco odniósł się do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę żądań powoda i zastosował prawidłowo przepisy prawa materialnego biorąc pod uwagę stawiane w toku procesu zarzuty pozwanego zmierzające do unicestwienia zasadności zgłoszonego żądania.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać należy, iż sprowadzają się one w głównej mierze do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego, który nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia. W niniejszej sprawie powód dochodzi wykonania zapisu, którego przedmiotem są środki uzyskane przez pozwanego z tytułu tantiem należnych spadkodawcy. Termin przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu uregulowany został w artykule 981 k.c., zgodnie z którym roszczenie to przedawnia się z upływem lat pięciu od daty wymagalności zapisu. Zdaniem skarżącego roszczenie powoda z tytułu zapisu przedawniło się z upływem pięciu lat od dnia otwarcia i ogłoszenia testamentu J. J., co miało miejsce 21 listopada 2007 r. A zatem, zdaniem apelującego, roszczenie powoda uległo przedawnieniu z dniem 21 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy uznał natomiast, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, bowiem przedmiotem zapisu było świadczenie okresowe, a zatem każde kolejne świadczenia przedawniać się będą w różnych terminach, a jedynie w przypadku pierwszego z nich bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z chwilą ogłoszenia testamentu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż roszczenie powodów o wykonanie zapisu nie uległo przedawnieniu. Zgodnie z treścią art. 120 k.p.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W stosunku do zapisu zwykłego czynnością taką jest żądanie wykonania zapisu, przy czym w braku odmiennej woli spadkodawcy, zapisobierca może zgłosić takie żądanie niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu – art. 970 k.c. A zatem data ogłoszenia testamentu jest najwcześniejszą datą podjęcia czynności, o której mowa w art. 120 k.p.c. przez zapisobiercę. W orzecznictwie oraz doktrynie uznaje się, że roszczenia z tytułu zapisu w razie nieokreślenia przez spadkodawcę terminu jego wykonania stają się wymagalne niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.10.2004 r. III CK 461/03 OSNC 2005 nr 11, poz.193, wyrok z dnia 5.09.2008 r. I CSK 51/08, LEX nr 465963). Od dnia tak rozumianej wymagalności należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu.

W tej sprawie nie ma sporu co do tego, iż testament J. J. został otwarty i ogłoszony w dniu 21 listopada 2007 r., a zatem wobec braku odmiennej woli testatora, od tej daty należy liczyć początkowy termin biegu przedawnienia. Nie ma również sporu co do tego, że powód pismem z dnia 11 grudnia 2009 r. wezwał pozwanego do wykonania zapisu, a wobec braku reakcji wystąpił z pozwem w dniu 14 grudnia 2010 r. w sprawie XXIV C 1210/10 m.in. o przekazanie części przysługujących pozwanemu tantiem za wykorzystywanie utworów spadkodawcy za okres do 2010 r. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r. uznał zasadność tego roszczenia i zasądził na rzecz powoda żądane kwoty tytułem wykonania części zapisu. Wobec powyższego zdaniem pozwanego powód, utracił możliwość dochodzenia roszczenia o zapis za dalsze okresy bowiem nie objął ich żądaniem w w/w sprawie. Powyższy pogląd nie zasługuje na akceptację.

W tym miejscu podkreślić należy, iż testator przedmiotem zapisu uczynił środki pieniężne wpływające w okresie 25 lat do Stowarzyszenia (...) z tytułu wynagrodzenia autorskiego za wykorzystywanie jego utworów. Wynagrodzenie autorskie stanowi ustaloną procentowo lub kwotowo opłatę za wykorzystanie konkretnego utworu i jest uzależnione od czasu i zakresu korzystania z utworu, pól eksploatacji itp. Z reguły zatem nie można przewidzieć ani sposobu, ani częstotliwości wykorzystania danego utworu, a co za tym idzie również wysokości świadczeń należnych autorowi z tego tytułu. Powód nie mógł zatem już w toku postępowania w sprawie XXIV C 1210/10 domagać się zapłaty środków, które jeszcze nie wpłynęły i nie wiadomo było czy i kiedy wpłyną na konto pozwanego w kolejnych latach. Okoliczność, iż powód z chwilą ogłoszenia testamentu nabył roszczenie o wykonanie zapisu, nie oznacza, że cała wierzytelność z tego tytułu powstała i stała się wymagalna w tym dniu. Dopiero bowiem z chwilą przekazania przez Stowarzyszenie (...) środków pieniężnych na rachunek pozwanego, po stronie powoda powstała wierzytelność w stosunku do

pozwanego o zapłatę świadczenia pieniężnego z tytułu uzyskanych tantiem. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko doktryny zgodnie, z którym jeżeli zobowiązanie z zapisu zwykłego ma postać zobowiązania do świadczeń okresowych, przedawnieniu ulegają roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe. Pięcioletni termin przedawnienia, o jakim mowa w art. 981 k.c. znajdzie zastosowanie do roszczenia o wykonanie pierwszego spośród należnych uprawnionemu periodycznie świadczeń okresowych. Bieg przedawnienia tych roszczeń będzie się rozpoczynać z chwilą wymagalności każdego z nich. Nie można mówić wówczas o jednym roszczeniu o wykonanie zapisu zwykłego, które mogłoby przedawnić się po upływie 5 lat od otwarcia testamentu i uniemożliwić występowanie o kolejne świadczenia okresowe (tak Pietrzykowski w komentarzu do kodeksu cywilnego z 2018 r. wyd. 8). Sąd Apelacyjny podziela również pogląd, iż skoro art. 981 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 118 k.c., to każde z roszczeń okresowych przedawni się z upływem pięciu lat od daty jego wymagalności. (M. Pazdan, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2011, t. II, art. 981, Nb 7). Reasumując roszczenie powoda dotyczące wykonania zapisu za dalsze lata tj. 2011, 2012 i 2013 w dacie wniesienia pozwu nie było przedawnione. Jak wynika z zaświadczeń znajdujących się w aktach sprawy Stowarzyszenie (...) wypłaciło tantiemy pozwanemu w każdym roku objętym pozwem, a zatem przy uwzględnieniu treści art. 981 k.c., roszczenia powoda za poszczególne te lata przedawniłyby się odpowiednio w 2016, 2017 i 2018 roku. Pozew zaś w tej sprawie został złożony w dniu 18 czerwca 2014 r.

Na marginesie trzeba zauważyć, iż wytoczenie pozwu w sprawie XXIV C 1210/10, które nastąpiło w okresie pięcioletnim od dnia wymagalności roszczenia, spowodowało przerwę biegu terminu przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu, który od tego momentu zaczął biec na nowo – art.123 i 124§1 k.c.

Z tych wszystkich przyczyn, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do zwracania się w trybie art. 390§1 k.p.c. do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym, o treści wskazanej w apelacji. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że nie jest wystarczającą przesłanką do zastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 390 § 1 k.p.c. samo istnienie nawet rozbieżnej wykładni przepisu w orzecznictwie sądów, w sytuacji, w której sąd odwoławczy jest przekonany o prawidłowości tylko jednego kierunku wykładni określonej kwestii prawnej (postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2015 r., III CZP 30/15, niepubl. postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2016 r., III CZP 105/15, niepubl.; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2016 r., III SZP 6/15, niepubl.; postanowienie SN z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, niepubl.). Celem instytucji prawnej określonej w art. 390 § 1 k.p.c. nie jest bowiem to, aby Sąd Najwyższy potwierdzał jednoznacznie wyartykułowane i aprobowane stanowisko sądu drugiej instancji (postanowienie SN z dnia 23 września 2010 r. III CZP 55/10, niepubl.; postanowienie SN z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 1/06, niepubl.; postanowienie SN z dnia 23 lipca 1998 r., III CZP 24/98, niepubl.), a takie właśnie stanowisko prezentuje Sąd Apelacyjny w tym składzie w kwestii przedawnienia zapisu, którego przedmiotem są roszczenia okresowe.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji wskazać należy, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni ostatecznej woli J. J.. Słusznie wskazał, że zgodnie z treścią art. 948§1 k.c. testament należy tak tłumaczyć, aby zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy, a w związku z tym że brak podstaw w realiach sprawy do miarkowania należnego powodowi świadczenia z tego tytułu. Dokonując zapisu - testator ma pełną swobodę zarówno, co do określenia przedmiotu zapisu, jak i uregulowania stosunków pomiędzy stronami zobowiązania. Uregulowanie stosunku zobowiązaniowego mające swe źródło w zapisie wiąże strony zapisu, które nie mogą go modyfikować zgodnie ze swoją wolą. Z treści zapisu wynika jednoznacznie, iż J. J. chciał, aby środki wpływające przez 25 lat do Stowarzyszenia (...) z tytułu przysługującego mu wynagrodzenia autorskiego, były przekazywane na pokrycie kosztów kształcenia powoda, do czasu ukończenia przez niego studiów. Nie ulega wątpliwości, iż na koszty te składają się nie tylko *stricto* opłaty za same studia, czy pomoce naukowe, ale również inne koszty pozwalające na utrzymanie i zaspokajanie potrzeb, jak koszty mieszkania, transportu, żywienia itp. Jedynym ograniczeniem ustanowionym przez testatora była cezura czasowa, natomiast testator nie uzależnił wypłaty środków wnukowi od jakiegokolwiek limitu kwotowego. Interpretacja testamentu dotyczy jedynie tego, co znalazło w nim wyraz. Przedmiotem interpretacji może być tylko to, co znalazło się w jego treści, choćby w sposób nieporadny i niejasny, ale w ten sposób nie można uzupełnić treści testamentu o treści, których nie zawierał (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6.05.2005 r II CK 676/04 LEX nr 603159). Tymczasem apelujący w oderwaniu od treści ostatecznej woli testatora forsuje własną wersję zapisu, co nie może odnieść skutku.

Skarżący nie zauważył również, iż Sąd Okręgowy wskazał prawidłową podstawę prawną zasądzenia odsetek ustawowych od poszczególnych kwot powołując się na treść art. 481§1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w związku z treścią kierowanego do pozwanego wezwania do wykonania zapisu z dnia 11 grudnia 2009 r.

Z tych przyczyn apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekła na podstawie art. 108§1 k.p.c. w zw. z art. 98§ i 3 k.p.c., przy uwzględnieniu stawek zastępstwa procesowego obowiązujących w dacie wniesienia apelacji.

Dagmara Olczak – Dąbrowska Marzena Konsek – Bitkowska Edyta Mroczek